

Sygn. akt XXIII Ga 917/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Renata Puchalska (spr.) |
| Sędziowie: | SO Paweł Kieta SO Alicja Dziekańska |
| Protokolant: | Prot. sąd. Rafał Artymiuk |

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 29 lutego 2016 r., sygn. akt XVI GC 1875/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) spółki akcyjnej w S. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

| | | |
|-----------------------|----------------------|-----------------|
| SSO Alicja Dziekańska | SSO Renata Puchalska | SSO Paweł Kieta |
|-----------------------|----------------------|-----------------|

Sygn. akt XXIII Ga 917/16

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (dalej: (...) sp. z o.o.) wystąpił przeciwko pozwanemu (...) spółce akcyjnej w S. (dalej: (...) S.A.) o zapłatę kwoty 1 161,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 19 kwietnia

2013 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 29 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 161,90 zł wraz z odsetkami od kwoty 1 161,90 zł, przy czym od 19 kwietnia 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. należne są odsetki ustawowe, a do 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty należne są odsetki w wysokości ustawowej za opóźnienie (pkt I), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 256,00 zł tytułem kosztów procesu (pkt II) oraz nakazał pobrać od pozwanego 1 258,34 zł tytułem zwrotu wydatków (pkt III).

Sąd Rejonowy ustalił, że na skutek kolizji drogowej, która miała miejsce w dniu 4 lutego 2013 r., został uszkodzony pojazd. Sprawcą kolizji był kierujący pojazdem ubezpieczonym w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. Szkoda w pojeździe została zgłoszona pozwanemu 6 lutego 2013 r. W tym samym dniu poszkodowany zawarł ze S. T. (1) prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...) W. S. T. (1) w G. umowę o naprawę swojego pojazdu. Zleceniobiorcą reprezentowała przy zawarciu umowy K. K.. Również 6 lutego 2013 r. poszkodowany zawarł ze S. T. (1) umowę cesji wierzytelności, przelewając na S. T. (1) wierzytelność z tytułu odszkodowania z polisy OC sprawcy za szkodę komunikacyjną w pojeździe z 4 lutego 2013 r., którą likwiduje (...) S.A. w S. po numerem (...). W umowie wskazano, że jest ona zawarta w celu pokrycia całkowitego kosztu najmu pojazdu zastępczego.

W dniu 11 lutego 2013 r. poszkodowany zawarł ze S. T. (1) reprezentowaną przez K. K., umowę najmu pojazdu zastępczego, na podstawie której wynajął pojazd zastępczy marki F. (...) w związku ze szkodą komunikacyjną z 4 lutego 2013 r. Strony ustaliły wysokość czynszu najmu na kwotę 255,00 zł netto za dobę, bez dodatkowych kosztów (§ 2 umowy). Należność do zapłaty za faktyczny okres korzystania z pojazdu miała zostać ustalona po zakończeniu najmu potwierdzonego protokołem zwrotu pojazdu zastępczego. Zaspokojenie roszczeń wynajmującego względem najemcy z tytułu czynszu najmu auta zastępczego miało natomiast nastąpić poprzez cesję wierzytelności przysługującej najemcy z tytułu szkody komunikacyjnej z dnia 4 lutego 2013 r., nr (...) (§ 3 umowy). Uszkodzony pojazd poszkodowany wykorzystywał do celów służbowych i nie miał możliwości korzystania z innego pojazdu.

Poszkodowany korzystał z pojazdu zastępczego w okresie od dnia 11 lutego 2013 r. do dnia 18 lutego 2013 r. W dniu 18 lutego 2013 r. samochód uszkodzony w przedmiotowej kolizji został odebrany z warsztatu po naprawie i w tym samym dniu poszkodowany zdał pojazd zastępczy. Tytułem wynajmu pojazdu zastępczego przez okres 6 dni S. T. (1) wystawiła poszkodowanemu w dniu 25 lutego 2013 r. fakturę VAT nr F (...) na kwotę 1 881,90 zł brutto, z zastosowaniem stawki w wysokości 255,00 zł netto za dobę najmu.

Dobowe stawki najmu pojazdu marki V. (...) na okres 6 dni w lutym 2013 r. na rynku (...), przy likwidacji z ubezpieczenia OC sprawcy, wynosiły od 95,00 zł do 255,28 zł netto.

W dniu 26 lutego 2013 r. S. T. (1) zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. umowę o powierniczy przelew wierzytelności z tytułu odszkodowania z polisy OC sprawcy za szkodę komunikacyjną z dnia 4 lutego 2013 r., za którą odpowiedzialność jako ubezpieczyciel OC sprawcy ponosi (...) S.A. i która została zarejestrowana pod nr (...). Wskazano, że umowę zawarto celem wyegzekwowania powyższej wierzytelności.

W dniu 4 marca 2013 r. pozwany wypłacił na rzecz powoda odszkodowanie w łącznej kwocie 4 850,52 zł, w tym za najem pojazdu zastępczego 720,00 zł, przyjmując stawkę 120,00 zł brutto za dobę jako zasadną.

Pismem datowanym na dzień 26 lutego 2013 r., nadanym w dniu 11 marca 2013 r. powołując się na opisane wyżej umowy cesji, powód wezwał pozwane towarzystwo ubezpieczeń do zapłaty odszkodowania w wysokości 1 881,90 zł tytułem najmu pojazdu zastępczego w związku ze szkodą z dnia 4 lutego 2013 r.

Sąd Rejonowy zważył, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód na podstawie umowy przelewu wierzytelności domaga się zapłaty odszkodowania od pozwanego – będącego ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej sprawcy - na które składają się koszty najmu pojazdu zastępczego w związku z uszkodzeniem pojazdu poszkodowanego przez ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

W niniejszej sprawie strony zawarły umowę najmu pojazdu zastępczego, w której wskazały, że zapłata czynszu najmu nastąpi poprzez cesję wierzytelności z tytułu określonej szkody komunikacyjnej. Cesja ta została już wcześniej dokonana, jako cesja wierzytelności przyszłej. Natomiast już po powstaniu wierzytelności i nastąpieniu skutku rozporządzającego, następca prawny poszkodowanego dokonał cesji prawa na powoda. Obie cesje są ważne. Na podstawie pierwszej cesji poszkodowany przeniósł na poprzednika prawnego powoda prawo do odszkodowania wynikającego ze ściśle określonej szkody, co pozwala zidentyfikować jednoznacznie zobowiązanie najpóźniej w momencie jego powstania. Ta pierwsza umowa cesji dotyczy wierzytelności przyszłej, więc skutek w postaci przeniesienia prawa nastąpił dopiero w momencie powstania wierzytelności. Druga umowa cesji dotyczy wierzytelności już istniejącej i również dostatecznie konkretyzuje przenoszoną wierzytelność, tak pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym. Jak wskazał Sąd Rejonowy, nie ma obowiązku wskazywania causy przelewu w umowie cesji – nie wymaga tego żaden przepis. Jeżeli istnienie causy da się po pierwsze zidentyfikować, po drugie ustalić, to jest to wystarczające dla ważności umowy. Druga cesja również zawierała dostatecznie jednoznacznie sprecyzowaną wierzytelność. Niezależnie od powyższych uwag, w obu cesjach faktycznie wskazano ich przyczynę, pierwsza miała na celu pokrycie całkowitego kosztu najmu pojazdu, druga zaś miała charakter powierniczy. W obu przelewach wskazano też numer szkody, której dotyczą, więc trudno o bardziej jednoznaczną identyfikację wierzytelności. Jak wskazał Sąd Rejonowy, powodowi jako kolejnemu następcy prawnemu przysługuje roszczenie w takim samym zakresie i o takiej samej treści, jak poszkodowanemu. Wobec tego, legitymacja procesowa powoda nie budzi wątpliwości.

Jak wskazał Sąd Rejonowy sporna była wysokość stawek najmu. Sąd nie znalazł jednak podstaw, by uznać stawkę żadaną przez powoda za zawyżoną. Każda stawka, która nie odstaje rażąco od tych powszechnie spotykanych na rynku, jest stawką rynkową. Z opinii biegłego wynikało, że stawki poprzednika powoda mieszczą się wśród stawek spotykanych na rynku, w górnej granicy. Opinia biegłego wykazała, że w istocie ceny najmu cechuje bardzo duża rozpiętość i różnorodność w sposobie kształtowania, sięgają one bowiem od niespełna 100 zł do ponad 250 zł za dobę. Jednak w odniesieniu do każdej z tych cen istnieje pewien reprezentatywny krąg podmiotów je stosujących, więc należy uznać, że pełen przedział cen, mimo znacznego rozwarstwienia, cechuje przymiot rynkowości. W konsekwencji Sąd uznał, iż uzasadniona jest stawka jaką poprzednik powoda zastosował w umowie. Skoro wynajmujący faktycznie umówił taką cenę, to zważywszy na zasadę swobody umów strony wykreowały stosunek prawny, rodzący określone zobowiązanie. Dopóki nie zostanie wykazane, że stosunek ten rodzi świadczenie rażąco wygórowane, tj. naruszające zasadę ekwiwalentności, to stanowi on podstawę określenia wysokości szkody i w ten sposób jest wiążący dla tego, kto za szkodę tę odpowiada. Powód wykazał więc po swojej stronie prawo do uzyskania świadczenia za usługę w takiej wysokości.

Sąd Rejonowy nie podzielił spostrzeżenia biegłego sądowego, że skoro auto poszkodowanego było już stare, to powinien on wynająć auto niższej klasy, albo w tańszej cenie. Po pierwsze, jest to już ocena prawna, nie specjalistyczna, i należy ona do Sądu. Merytorycznie zaś należy wskazać, że po pierwsze, pozwany w ogóle nie zgłaszał dowodów na okoliczność jakości uszkodzonego pojazdu i tego, czy był to pojazd, mówiąc ogólnie, zadbany mimo amortyzacji, na którą wskazywałby wiek, czy też nie. Po drugie, nie sposób oczekiwać, by poszkodowany poszukiwał do wynajmu pojazdu o niemal identycznych parametrach do swojego. Poszkodowany wynajął auto w warsztacie, do którego wstawił swój pojazd, a do tego auto zastępcze jest odpowiedniej klasy. Jest to wystarczające, by uznać, że należne odszkodowanie obejmuje rzeczywistą cenę wynajmu tego pojazdu zastępczego, chyba że ustalono by iż została ona rażąco zawyżona. Takiego ustalenia nie dokonano w niniejszym postępowaniu.

Podsumowując Sąd Rejonowy wskazał, że pełne odszkodowanie należne powodowi jako następcy prawnemu poszkodowanego z tytułu najmu pojazdu zastępczego wynosi: 6 dni x 255,00 zł x 1,23 = 1 881,90 zł brutto. Kwotę tę

należy pomniejszyć o wypłacone odszkodowanie 720,00 zł. Do wypłaty pozostaje 1 161,90 zł. Taką też kwotę zasądzono na rzecz powoda.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- 1) naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 i 286 k.p.c. poprzez uznanie, iż dzienna stawka najmu pojazdu zastępczego wskazana w umowie wynosząca 255 zł netto zasługuje na uwzględnienie, kiedy w rzeczywistości biegły w swojej opinii w sposób jednoznaczny i wyraźny wskazał, iż ze względu na wiek i mocno wyeksploatowany stan pojazdu uszkodzonego w tym przypadku powinna być zastosowana stawka minimalna najmu pojazdu klasy C tj. 95 zł netto lub powinien być wynajęty pojazd klasy niższej;
- 2) naruszenie prawa materialnego a mianowicie art. 509 § 1 k. c. poprzez uznanie, iż umowa cesji wierzytelności została zawarta w sposób skuteczny kiedy w rzeczywistości, przedmiotem przelewu była wierzytelność przyszła, o nieznannej wielkości co zgodnie z utrwalonym orzecnictwem oraz poglądem doktryny skutkuje brakiem ważności umowy cesji wierzytelności;
- 3) naruszenie prawa materialnego art. 481 § 1 k. c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez zasądzenie odsetek od zasądzonej kwoty od 19 kwietnia 2013 r., kiedy w rzeczywistości ewentualne odsetki powinny zostać liczone od dnia wyrokowania w I Instancji;

Powołując się na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za I instancję według norm przepisanych, nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, również za instancję odwoławczą, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Właściwa jest również dokonana przez Sąd Rejonowy ocena prawna, którą Sąd Okręgowy w całości aprobuje.

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i 286 k.c. jest bezzasadny. Sąd Rejonowy w granicach dopuszczalnych prawem oraz określonych tezami dowodowymi stron ocenił wiarygodność i moc przeprowadzonych dowodów nie naruszając w ten sposób przepisów prawa. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do przyjęcia, że Sąd I instancji przekroczył granice swobodnej oceny dowodów. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i słusznie uznał, że zastosowana stawka czynszu najmu mieści się w granicach stawek występujących na rynku lokalnym, co wynikało z opinii biegłego. Zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowo biegły określił rynek lokalny oraz wskazał na wysokość stawek czynszu innych wypożyczalni w oparciu o analizę przedmiotowego rynku. Stawka zaproponowana poszkodowanemu była stawką występującą na rynku, co pozbawiało podstaw do uznania, że była ona stawką zawyżoną. Nie zasługuje przy tym na uwzględnienie argumentacja pozwanego, zaczerpnięta z opinii biegłego, iż z uwagi na wiek pojazdu uszkodzonego stawka powinna być obniżona lub, że należało uwzględnić stawkę z innej klasy pojazdów. Wskazać w tym względzie należy, że nie można wymagać od poszkodowanego, aby szukał pojazdu zastępczego z uwzględnieniem stanu technicznego uszkodzonego pojazdu. W ocenie Sądu Okręgowego skorzystanie z pojazdu zastępczego z tej samej klasy pojazdów jest wystarczające i nie można wymagać od poszkodowanego, aby upewniał się, że pojazd zastępczy, który chce wynająć był w podobnym stanie technicznym. Słusznie przy tym wskazał Sąd Rejonowy, że kwalifikacja stanu pojazdu oraz uzasadnionej stawki najmu jest rzeczą sądu, a nie przedmiotem opinii biegłego. W konsekwencji Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stawkę najmu pojazdu zastępczego. Reasumując brak jest podstaw prawnych do miarkowania odszkodowania w oparciu o takie

kryteria dot. pojazdu uszkodzonego jak jego wiek, przebieg czy walory estetyczne. Sąd Okręgowy podziela utrwalone w tym zakresie stanowisko judykatury, że odszkodowanie obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Wskazać przy tym należy, że brak jest prawnego obowiązku spoczywającego na poszkodowanym do dokonywania analizy stawek występujących na rynku, tym bardziej poszukiwania pojazdu tańszego z uwagi na wiek czy przebieg uszkodzonego.

Wskazać również należy, że umowa cesji zawarta między poszkodowanym, a S. T. (2) była w pełni skuteczna i ważnie zawarta. Wbrew zarzutom pozwanego dotyczyła ona bowiem rzeczywistej wierzytelności poszkodowanej do pozwanego jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy kolizji i kwestionowanie przez pozwanego skuteczności tej umowy jest błędne. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy kwestia dopuszczalności dokonania przelewu wierzytelności przyszłej jest zarówno w judykaturze i doktrynie dopuszczalna. Nadmienić przy tym należy, że w istocie mamy do czynienia z wierzytelnością istniejącą, lecz o nie sprecyzowanej wysokości, uzależnianej od długości najmu. Niemniej jednak Sąd Okręgowy w pełni podziela rozważania Sądu Rejonowego w zakresie ważności umów przelewu wierzytelności oraz legitymacji procesowej powoda. Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że *causa* nie musi być wprost wyrażona w umowie cesji, można ją wywieść ze stosunku prawnego łączącego strony. W niniejszym przypadku kwestia ta nie budzi wątpliwości.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Na podstawie art. 817. § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, a w przypadku braku spełnienia świadczenia w terminie, poszkodowany uprawniony jest do żądania odsetek ustawowych za czas opóźnienia, zgodnie z art. 481 § 1 k.c. Powód żądał zasądzenia odsetek od 19 kwietnia 2013 r. Wprawdzie bark jest informacji kiedy pozwany otrzymał zawiadomienie o wypadku, jednakże pozwany już 1 marca 2016 r. wydał decyzję o przyznaniu odszkodowania, w efekcie należy przyjąć, że został powiadomiony już przed tą datą, skoro zatem powód domaga się odsetek od 19 kwietnia 2013 r. to z całą pewnością można uznać, że pozwany otrzymał zawiadomienie o wypadku co najmniej 30 dni przed tą datą.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Sąd Okręgowy orzekając o kosztach procesu kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.). W konsekwencji oddalenia apelacji pozwanego należało zasądzić od niego koszty na rzecz powoda w wysokości 180 zł na podstawie § 2 pkt 2 w zw. z §10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

| | | |
|-----------------------|----------------------|-----------------|
| SSO Alicja Dziekańska | SSO Renata Puchalska | SSO Paweł Kieta |
|-----------------------|----------------------|-----------------|